



E05b 21/02

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIS PATENTOWY

Nr 33401

Kl 68 a, 13

Franciszek Smereczyński
(Kraków, Polska)

Zamek bezpieczeństwa

Zgłoszono 29 stycznia 1946 r.

Udzielono 22 stycznia 1948 r.

Często używane są dwa typy zamków do drzwi wejściowych mieszkań, a mianowicie zamek wertheimowski oraz zamek cylindryczny „Yale”, z których pierwszy nie zapewnia dostatecznego bezpieczeństwa, gdyż nie trudno podrobić do niego klucz przez dopasowanie w zamkniętym zamku, drugi zaś nie ma wprawdzie tej wady, lecz jest kosztowny z tego powodu, że wymaga precyzyjnej roboty tokarskiej i drogich części żelaznych oraz wykonanych z innych metali.

Przedmiotem niniejszego wynalazku jest zamek prostej budowy, składający się przeważnie z części wytłoczonych z blachy żelaznej.

Zamek ten przedstawiony jest na załączonym rysunku, gdzie fig. 1 przedstawia wi-

dok okucia zamka od wewnątrz, fig. 2 — przekrój wzdłuż linii I — I na fig. 4, fig. 3 — widok od strony zewnętrznej z przekrojem klucza wzdłuż linii VI — VI na fig. 7, fig. 4 — przekrój zamka wzdłuż linii V—V na fig. 7, fig. 5 — przekrój wzdłuż linii III — III na fig. 1, fig. 6 — przekrój wzdłuż linii IV — IV na fig. 4 i fig. 7 przekrój wzdłuż linii II — II na fig. 4.

Zamek ten posiada zaporę *D* (fig. 2 i 4) utrzymującą drzwi stale pod zamknięciem. Zapora ta składa się z kilku, od trzech do pięciu zatrzymów płytkowych, z których każdy zapada w rygiel poza hak *F* (fig. 4), przymocowany do rygla, na innej głębokości i porusza się oddzielnie pod naciskiem sprężynki *H* (fig. 4 i 7), których jest tyle, ile jest płytek, a każda sprężynka utrzymuje

swoją płytkę w stałym zaczepieniu o rygiel. Chcąc drzwi otworzyć należy równocześnie odchylić wszystkie zatrzymy do tego stopnia, aby rygiel był wolny, a to uskutecznia się za pomocą właściwego klucza wtyczkowego *A* (fig. 4 i 7), wkładanego od zewnątrz, lub za pomocą chwytu *B*₁ zasuwki *B* (fig. 1, 2, 4 i 5) od strony wewnętrznej.

Tak klucz jak i zasuwka mają ruchy ściśle ograniczone i dostosowane do tego, ażeby dalszy ruch płytek poza końcowe położenie klucza z jednej, a zasuwki z drugiej strony był niemożliwy, gdyż w przeciwnym razie płytki zahaczałyby w miejscu *E* (fig. 4) o hak *F* (fig. 4), wskutek czego wycofanie rygla, a tym samym otwarcie drzwi byłoby niemożliwe.

Ruch posuwowy zasuwki *B* (fig. 1, 2, 5) jest ściśle ograniczony długością szpary, w której porusza się chwyt *B*₁ wystający ze skrzynki zamkowej i służący do uruchomienia zasuwki, ruch zaś obrotowy klucza ma ograniczenie, wynikające z kształtu otworu na klucz *G* (fig. 3) w szyldziku metalowym, stanowiącym ozdobę zewnętrzną zamka i osłonę otworów, wykonanych w ramie drzwiowej na pomieszczenie zamka.

Otwieranie i zamykanie zamka odbywa się w sposób następujący. Od strony zewnętrznej drzwi wkłada się lewą ręką, w położeniu uwidocznionym na fig. 4, klucz *A* do otworu *G* i obraca się go w lewo aż do położenia końcowego, w którym wszystkie płytki zostaną wycofane z zahaczenia o rygiel. Nie wypuszczając klucza z ręki otwiera się następnie drzwi ręką prawą przez obrót klamki w dół o 90°, a zatem z położenia poziomego w położenie pionowe, następnie wyjmuje się klucz i przechodzi na drugą stronę drzwi do mieszkania.

Obrót klamki o kąt mniejszy niż 90° nie jest wystarczający do otwarcia drzwi, gdyż po wypuszczeniu klucza z ręki, klamka obrócona o kąt mniejszy niż 90°, pod naciskiem sprężyny *K* (fig. 4) wraca do pierwotnego położenia i powoduje zamknięcie zamka, wskutek czego po przejściu na dru-

gą stronę drzwi trzeba zatrzymy płytkowe ponownie usunąć, ażeby drzwi zamknąć.

Wobec tego, że w położeniu pionowym klamki drzwi są otwarte, można swobodnie przejść na drugą stronę, aby następnie po przyknięciu drzwi, po słabym nacisku ręki i pod dalszym naciskiem sprężyny *K* (fig. 4), klamka wróciła do położenia poziomego i aby drzwi zamknęły się samoczynnie.

Przy wychodzeniu z mieszkania lub z pokoju, czynności są takie same, jak opisane powyżej, z tą tylko różnicą, że wycofanie płytek z zahaczenia dokonuje się przez przesunięcie chwytu *B*₁ zasuwki *B* na drugi koniec wycięcia w położeniu uwidocznione na fig. 1.

W położeniu zasuwki *B*, wskazanym na fig. 1 i 5, a więc wtedy, gdy wszystkie płytki są wycofane i rygiel może się swobodnie przesuwac, zatrzymy płytkowe dają się łatwo wyłączyć z działania na czas dłuższy, przez co zamek bezpieczeństwa zamienia się na zwykły zamek ryglowy, otwierany i zamykany klamkami. Cel ten osiąga się bardzo łatwo przez wsunięcie chwytu *B*₁ w zagłębienie wykonane w wycięciu, w którym chwyt się porusza, wskutek czego zasuwka zajmie położenie skośne, uwidocznione na fig. 2, i dopóki w tym położeniu, pod naciskiem sprężynek *H* (fig. 4 i 7), będzie pozostawała, dopóty płytki nie będą zahaczały o rygiel, a zamek bezpieczeństwa będzie działał jak zwykły zamek ryglowy.

Zamek według wynalazku posiada wprawdzie zatrzymy płytkowe, podobnie jak zamek wertheimowski, to jednak forma i zastosowanie tych płytek są zupełnie różne od płytek w zamku wertheimowskim. Podczas gdy w zamku wertheimowskim profil wszystkich płytek razem złożonych jest identyczny z profilem wyciętym na bródce klucza to w zamku opisywanym płytki w miejscu zetknięcia z kluczem są jednakowe, a różnice w kształcie między nimi są zakryte wewnątrz zamka, wskutek czego podrobienie klucza jest utrudnione.

Jeśli się zważy, że przez zmianę liczby, grubości i położenia płytek względem siebie, jako też przez zmianę głębokości, do których płytki zapadają w rygiel, można otrzymać niezmierną liczbę kombinacji, a każdej kombinacji będzie odpowiadał inny klucz, to bezpieczeństwo zamka według wynalazku jest większe od bezpieczeństwa innych zamków.

Zastrzeżenie patentowe.
Zamek bezpieczeństwa z kluczem wtycz-

kowym odchyłającym zatrzymy płytkowe w położenie zwalniające rygiel, przesuwany za pomocą klamki, znamienny tym, że wskazane zatrzymy posiadają jednakowy profil, lecz zapadają w zacięcie rygla do różnej głębokości i dają się odchylić od strony wewnętrznej zamka zasuwką (B) poruszaną za pomocą chwytu (B₁).

Franciszek Smereczyński

